GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr. 129. ROK 1832. WTOREK 15 MAJA.

Pismo to wychodzi codzien oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po poludn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O℧ ϱ.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	„ 3. 077	† 6.8	† 2.0	Polud. wschodni słaby	Pochmurno	Mgła.
14 12	„ 2. 858	14.4	0,2	Poludniowy słaby	Chmury	
3	„ 2. 713	16.1	2.0	Póln. zachod. mocny	„	
9	. 3. 736	† 8.4	† 1.5	„ średni	Pochmurno	Deszcz.

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Przez okólnik z daty $\frac{2}{14}$ kwietnia r. b. do Nu.393. uwiadomieni zostali pomiedzy innemi JPanowie: Redempt Olechowski, Dominik Biedrzycki, Józef Hierosz, Juliusz Dunin Wąsowicz i Leon Grabiański — o udzielonej nayłaskawiey dla nich amnestyi i wolności powrócenia do królestwa Polskiego; — gdy zaś stósownie do treści powołanego okólnika, ciż niezgłosili się dotąd do podpisanego, celem wykonania przysięgi, — przeto wzywa ich ninieyszem podpisany po raz ostatni, aby dla dopełnienia przepisanych formalności bez opóźnienia do niego zgłosili się. — Co zaś do JPanów Spirydyona Rohośińskiego i Ludwika Dembickiego, którzy oświadczyli przez inne osoby niemożność na teraz tych formalności dopełnienia, gdy czas już znaczny od tey daty upłynął, przeto wzywam ich również ninieyszém, aby temuż obowiązkowi w jak naykrótszym czasie zadosyć uczynili. —

w Krakowie dnia 10 Maja 1832 r.

Sztabu Jeneralnego Gwardyi pułkownik.

Kotzebue.

(2raz.)

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i S. N. Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości: iż dom pod L.610 przy ulicy Szpitalney w Gminie V. miasta Krakowa stojący, do sukcessorów ś.p. Jgnacego Możdżeńskiego należący, — sprzedanym zastanie przez publiczną licytacyą w Trybunale odbyć się mającą a to na żądanie P. Stanisława Pużyna O. M. K. wierzyciela hypotecznego, to jest: na zaspokojenie jego wierzytelności 1,500 złp z procentem 5/100 od 1 czerwca 1830. roku, i kosztami z massy ś. p. Ignacego Możdzeńskiego wyrokiem Trybunału z dnia 5 lutego 1831 onemuż zasądzoney, z mocy którego nastąpiło wezwanie exekucyjne przez P. Komornika Słodkowskiego d. 27 maja 1831 roku, następnie zajęcie kamienicy d. 11 czerwca 1831 r. w dniu tymże do L. 251 w wykazie hypotecznym umieszczone, po czem zapadł wyrok Trybunału 5 sierpnia 1831 r. ustanawiający cenę i dozorcę, w dalszem postępowaniu w porządku ustanowienia warunków licytacyi zapadł wyrok Trybunału 30 września 1831 r. od którego zaszła skarga appellacyina w skutek którey zapadł wyrok sądu appellacyinego 17 stycznia 1832 r. ustanawiający warunki takowe, i ten po doręczeniu go Panu Piotrowi Grzybowskiemu O. W. M. Krakowa opiekunowi małoletnich SSrów. Możdzeńskich, i Panu

Andrzejowi Tyralskiemu przydanemu opiekunowi, stał się prawomocnym.

Cena pierwszego wywołania, jest 18,000 złp. która na terminie trzecim w braku licytantow do 12,000 złp. zniżoną zostanie, i od tey wywołanie na trzecim terminie nastąpi.

Warunki licytacyi są następujące;

1. Mający chęć licytowania złoży na vadium 1800 złp. które w razie nie dopełnienia warunków utraci i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną będzie, popierający licytacyą wolny jest od składania vadium.
2. Nabywca zapłaci z wszelkich epok podatki zaległe z potrąceniem ich z szacunku.
3. Nabywca zapłaci z szacunku koszta jakie wyrokiem zasądzone zostaną na ręce adwokata licytacyą popierającego.
4. W skutek klassyfikacyi zapłaci nabywca resztę szacunku z procentem 5 od 100 od dnia licytacyi a to w skutek assygnacyi sądowych.
5. Od dnia licytacyi przychody do nabywcy należeć będą który obowiązanym jest do końca kwartału w którym licytacya nastąpi utrzymać mieszkańców.
6. Po dopełnieniu 1. 2. 3. warunku uzyska nabywca dekret dziedzictwa.
7. Wyderkauffy o ile Senat Rządzący zezwoli, zostaną przy nieruchomości.

Termina do licytacyi takowey ustanawiają się.
Pierwszy na dzień 28 Lipca 1832 r.
Drugi na dzień 29 Sierp: 1832 r.
Trzeci na dzień 29 Wrz: 1832 r.

Licytacyą tę z strony powoda popiera P. W. Szpor Adwokat O.P.D. wzywa się przeto na licytacyą takową w sali Audyencyonalney Trybunału w gmachu pod L. 106 w Krakowie od godziny 10 rano swe posiedzenia odbywającego, nastąpić mającą, tak wszyscy chęć licytowania mający jako też wszyscy wierzyciele, aby pod rygorem wyłączenia ich wierzytelności złożyli produkcye swych praw na pierwszym terminie licytacyi.

W Krakowie 7 Maja 1832 roku.

Kuliczkowski Pisarz Tryb.

Część Nieurzędowa.

ANGLIA

LONDYN 24 Kwietnia.

Hrabia Grey, który wyjechał był do dóbr swoich, wrócił d. 20 b. m. do tuteyszey stolicy, i wkrótce potem długo rozmawiał z margrabią Anglesea, lordem namiestnikiem Irlandyi, a następnie z Panem Stanley, sekretarzem irlandzkim. Po południu wyjechał znowu hr. do Castsheen.

Lord prezydent miasta dał wczoray obiad dla licznych gości. Zatrudnienia nie dozwoliły ministrom znaydować się na tym obiedzie. Z uniesieniem spełniano toasty z drowia Króla Jmci, królowey i ministrów.

Podług urzędowych wykazów, złożonych parlamentowi, stan woyska w połączonem królestwie był d. 1 stycznia 1832 następujący:

1) Woysko regularne	51,571	ludzi.
2) Pułki artyllery	4,589	—
3) Żołnierze morscy w służbie lądowey	4,324	—
4) Sztab milicyi	2,627	—
5) Ochotnicy w Wielkiey Brytanii	20,399	—
6) Milicya w Irlandyi	31,423	—
7) Policya w Irlanyi	7,367	—
Ogółem	122,299	ludzi.

Gazeta *True Briton* pisze, iż cieszy się mogąc donieść z pewnością, że Król Jmć poczytał za rzecz przyzwoitą przywrócić hrabiego Dundonald (lorda Cochrane) do stopnia, jaki posiadał w marynarce Wielkiey Brytanii.

Gazeta *Times* umieściła list doktora barona Heurteloup, który z Paryża, gdzie czynił postrzeżenia nad Cholerą, wrócił do Londynu, i postrzeżenia swoje udziela publiczności. Oświadcza zdanie, iż ze wszystkich dotąd używanych sposobów leczenia, żaden prawie nie zasługuje na pierwszeństwo przed drugim, i jeżeli jaki lekarz więcey chorujących do zdrowia przyprowadził, przypisać to należy szczególnym okolicznościom, które nie zostają w związku z sposobem leczenia. Baron Heurteloup zaleca powtórnie jako naylepszy środek, aby wystrzałami działowemi oczyszczać powietrze, w którem (według zdania jego) cholera ma swoje siedlisko.

Jedna z tuteyszych gazet pisze: »Im bardziey zbliża się chwila roztrząsania bilu reformy w wydziale izby wyższey, tem bardziey powiększa się nadzieja przyjaciół reformy. Wiemy, że już kilku torysów postanowiło ulegać ministrom, i kreskować za trzeciem czytaniem bilu. Wreszcie przeciwnicy reformy usiłują wszelkiemi sposobami wzmocnić swoje stronnictwo i tym celem nie szczędzą ani zabiegów ani pieniędzy. Wydają pisemka w duchu swoim, z których jedno dosyć dobrze napisane, zwraca szczególną uwagę. Przyznaje ono potrzebę reformy, lecz ją tak ścieśnia, iż byłaby prawie żadną.. Pisemko to ma tytuł: *Listy do lorda kanclerza, do hrabiego Horrowby i do Pana Roberta Peel.* Obawiać się wypada, aby po trzeciem prze-

czytaniu bilu, rozmaite stronnictwa wspierające teraz ministrów dla dopięcia zamierzonego celu, nie poróżniły się z sobą, i nie zostały pokonane od przeciwników swoich, między którymi większa zgodność panuje.»

W Buenos-Ayres wyszło dnia 3 lutego r. b. postanowienie, iż bez poprzedniczego dozwolenia rządu nie można zakładać nowych drukarń, i żadne peryodyczne pismo, jakikolwiek miałoby charakter polityczny, nie może wychodzić bez zezwolenia władz, a w każdym numerze, powinno bydź wymienione nazwisko wydawcy, i tylko sami obywatele rzeczypospolitey mogą wydawać pisma publiczne.

Według doniesień z Valparaiso, na wyspie Robinsona, Juan Fernandez, (na którey jak wiadomo, bawił Robinson Crusoe, zwany właściwie Alexander Selkirk), powstali zbrodniarze, których rząd Chiliyski tam posyła; 300 zbrodniarzy miało pokonać 100 żołnierzy, którzy tam stali na załodze. Bryg północno-amerykański *Anawan*, płynąc z Nowego-Yorku do Lima, zawinął do wyspy Juan Fernandez, dla wzięcia świeżey wody. Lecz powstańcy, którzy zatrzymali okręt, wzięli kapitana jego w niewolę. Dowiedziawszy się o tem konsul północno-amerykański w Valparaiso, nie mając okrętów wojennych pod swojem rozporządzeniem, prosił o pomoc kapitana Waldegrave, dowódcę eskadry angielskiey. Ten posłał mu natychmiast fregatę Volage o 28 działach do wyspy Juan Fernandez, celem domagania się wydania zatrzymanego brygu i kapitana jego, a w razie potrzeby, użycia siły.

FRANCYA

PARYŻ 25 Kwietnia.

— Dziennik *Temps* pisze: — »Hr. Argout przychodzi do zdrowia, a Pan Perrier przez podpisanie pewnego aktu familijnego miał dać pierwszy znak powrotu swego do życia towarzyskiego. Winszujemy tego obudwom, a kiedy będą mogli obiąć znowu czynności swoje, (o czem, co się tycze prezesa rady, wielu wątpi) wtenczas powinszujemy całemu narodowi, bo zupełny brak kierowania sprawami krajowemi, gorszém jest złem, niż niedokładne kierowanie, a smucić się wypada widząc obadwa ministerstwa, tak ważne dla wewnętrznego bezpieczeństwa i pomyślności kraju, tymczasowie zarządzane.« — Dzienniki *Courrier Français* i *National*, umieściły od czasu choroby Panów Perrier i Argout kilka artykułów, i w nich usiłują rozstrząsać powody, dla których po teraźnieyszém ministerstwie nie może nastąpić ministerium lewey strony. Dziennik misteryalny *Nouvelliste* tak się wyraża o tych artykułach: — »Dobrze jest zwrócić uwagę na nową taktykę strony opozycyjney. Widząc ona bardzo dobrze, (lubo tego nie wyznaje,) iż niepodobnym jest skład ministeryum z ludzi lewey strony, niezdatnych do rządzenia, ogłasza, iż ministerium 13 marca tyle złego zrządziło Francyi, iż mężowie oppozycyi nie mogliby po niem przyjąć odpowiedzialności rządzenia. Gdyby nowe ministerium miało bydź utworzoném, (pisze *Kuryer*) składałoby się tylko z mężów, zasiadających w środku. Dzielemy zupełnie zdanie tego dziennika. Gdyby nad wszelkie spodziewanie, odmiana ministrów miała bydź potrzebną, wybranoby tym celem mężów umiarkowanego sposobu myślenia, bo tacy tylko są zdolni do rządzenia, i ponieważ mężowie oppozycyi, którzy oddawna starają się o urząd ministrowski, zostawaliby w wielkim kłopocie, jeźliby go na nieszczęście swoje otrzymali. Wreszcie, ta przedwcześnie podana dymissya, która niemocy chce dać pozór bezinteressowności, wydaje się nam gustownym wynalazkiem.»

Kanclerz minister sprawiedliwości, jako tymczasowy minister spraw wewnętrznych, wydał dnia 23 b. m. następujący okolnik do prefektów: — »Mości Panie! Cholera zjawiła się w stolicy i okolicach. Z początku zaraz dla zatamowania jey postępów, troskliwość rządu okazała się przez użycie zaradczych środków, których uskutecznienie należy do wszystkich ludzi, przychylnych dobru powszechnemu, a dobroczynność publiczności przemaga klęskę, co nas dotyka. Bez wątpienia, WPan także byłbyś świadkiem podobnych szlachetnych uczuć, jeśliby grassująca choroba miała kiedy dotknąć gminy, powierzone rządowi jego; jednakże potrzeba koniecznie teraz przedsiębrać wszelkie środki, jakie wskazuje przezorność, która zawsze powinna starać się zapobiedz niebezpieczeństwu. Dla pozyskania tego celu, upoważniam WPana, abyś w razie potrzeby niezwłocznie zaniechał ścigania batalionów gminnych lub kantonowych na ćwiczenia. Takowe ćwiczenia, manewry, lub przeglądy, powinny bydź na dal-

szy czas odłożone lub natychmiast wstrzymane. Utrudzające dyslokacye, pochody kilkomilowe rano lub wieczorem, zgromadzenia w mieyscach, gdzie częstokroć zapomina się o umiarkowaniu, sa to przyczyny rozpościerania się cholery. Przez śpieszne więc użycie środków, mogących dobroczynnie działać, których zaniedbanie byłoby zgubnem, należy zapobiegać tey chorobie. Przyjm WPan i t. d.»

(podpisano) *Barthe.*

ROSSYA.

PETERSBURG 21 Kwietnia.

Dyrektor poczt armii czynney urzędnik klassy 4tey P. Pohl (obecny w Warszawie) mianowany został kawalerem orderu S. Stanisława klassy 2giey. — *Towarzystwo zachęcające gospodarstwo leśne*, odprawiło pierwsze swoje posiedzenie pod prezydencyą taynego radcy senatora Poletyka d. 14. b.m.i r.

Wywóz towarów rossyyskich prze komorę Tyflis oszacowany został w roku 1831 na 2,447,503 rubli, gdy tymczasem w roku 1830 wynosił tylko 1,659,852 rubli. Przywóz zaś przez tę komorę towarów zagranicznych, wynosił w roku 1831. 3,933,703 rubli, gdy tymczasem w roku 1830 czynił 6,794,648 rubli. Spodziewać się należy, iż nowe rozporządzenia wydane względem handlu w prowincyach południowych Kaukazu i wzrastający coraz bardziey przemysł krajowy, w krótce daleko jeszcze wyżey powiększą wywóz własnych, a zmnieyszą przywóz zagranicznych wyrobów. Dochód z cła komory Tyflis wyższy był o 139,528 rubli w roku 1831, aniżeli w roku 1830. *(G. H.)*

Towarzystwo przyjacioł literatury rossyyskiey w Kazanie, otrzymało pozwolenie wystawić pomnik sławnemu wierszopisowi Derszawinowi, i tym celem zbierać składkę N. Pan przyjął plan tego pomnika, ułożony przez professora cesarskiey akademii kunsztów Melinikowa, wraz z wyrachowaniem wydatków.

Donoszą z Kiachty pod d. 6 marca, iż Chińczykowie umyślili korzystać z niebezpieczeństwa, w jakiem się znaydowało na morzu 11 statków, które z herbatą wypłynęły z Futschan, aby rossyanie drożey płacili herbatę. Powziąwszy jednak wiadomość, iż 9 tych statków przybyło do mieysca bezpiecznego, zkąd w sierpniu lub wrześniu mają się udać do Maimstschin, zaczęli znowu przedawać taniey, w zamian za inne towary mieli już dać 27,000 pak kupcom rossyyskim.

Z Nachitszewanu donoszą pod dnie 27 lutego, iż według nayświeższych wiadomości z Persyi, morowe powietrze ustało zupełnie w mieście Tauris i okolicach; w innych częściach prowincyi Adserbidszan nie postrzegają już żadnego śladu tey zarazy, która także zmnieysza się w miastach Riaszt i Euzeli

HISZPANIA.

MADRYT 18 Kwietnia.

Dwór królewski powróci tu d. 24 b. m. z Aranguez, celem przyjęcia królewny Neapolitańskiey Maryi Amalii; wkrótce po ślubie Infanta Don Sebastyana de Braganca i Bourbon z królewną, uda się monarcha nasz do San Ildefonso. Słychać, iż rząd chce dochody krajowe puścić w dzierżawę, i Pan Riera połączy to przedsiębierstwo z opłatą, rogatkową i portową, którą już dzierżawi. Słychać także, iż Pan Alcudia będzie ostatecznie mianowany pierwszym ministrem.

DONIESIENIE PRYWATNE.